

Kto wygra z państwem, może wpaść w 32-proc. PIT

https://podatki.gazetaprawna.pl/artykuly/8604255,rozliczenia-32-proc-pit-jednorazowa-wypłata-zaległych-swiadczen.html?fbclid=IwAR053fDwH0jiVDbE12WSv2fuPXaz44afLYEw_DlqghwQ5iEVbPYIYk3pYrk

Agnieszka Pokojska - dzisiaj, tj. 07.12.2022 r. godz. 07:14



Problem dotyczy różnych grup podatników. / Shutterstock

Jednorazowa wypłata zaległych świadczeń, czasem nawet za wiele lat, sprawia, że otrzymujący może przekroczyć próg skali podatkowej. Ministerstwo Finansów nie zmieni zasad opodatkowania takich osób.

To odpowiedź wiceministra finansów Artura Sobonia na wystąpienie rzecznika praw obywatelskich. Zdaniem wice ministra zmiany w tym zakresie nadmiernie skomplikowałyby system podatkowych rozliczeń.

Problem dotyczy różnych grup podatników.

Emerytury mundurowe

Przykładem są byli funkcjonariusze służb mundurowych, którym obniżono świadczenia emerytalne na podstawie tzw. ustawy dezubekizacyjnej (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270). Szacuje się, że takich osób było ok. 40 tys. Prawie 26 tys. z nich odwołało się do sądu od decyzji obniżającej im świadczenie.

Jeśli zrobili to skutecznie i wygrali w sądzie (a takich przypadków jest niemało), to dochodzi do ponownego ustalenia im wysokości emerytury oraz jednorazowej wypłaty wyrównania. A to sprawia, że mogą „wpaść” w przedział skali podatkowej z 32 proc. PIT.

Wypłacane kwoty są dość spore. Z odpowiedzi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na zapytanie poselskie (nr pisma BMP-0715-3-25/2022/KSz) wynika, że do 27 czerwca 2022 r. zrealizowano 2205 prawomocnych orzeczeń sądów, co wiązało się z wypłatą świadczeń emerytalnych w wysokości 287 mln zł. Oznacza to, że wygrani dostali z tego tytułu średnio po ponad 130 tys. zł.

Zwrot świadczeń emerytalnych dla rocznika 1953

Kolejny przykład podany przez RPO dotyczy zwrotu świadczeń emerytalnych po wyroku Trybunału Konstytucyjnego (z 6 marca 2019 r., sygn. akt P 20/16) w sprawie wcześniejszych emerytur dla kobiet z rocznika 1953.

Gdyby emerytura została wypłacona we właściwym czasie (w kolejnych ośmiu latach), nie doszłoby do kumulacji zaległych świadczeń i w konsekwencji do przekroczenia progu skali podatkowej – zwrócił uwagę rzecznik.

A tak – jak dodał – kobieta „została podwójnie ukarana i niesłusznie obarczona skutkami uchwalenia przez ustawodawcę niekonstytucyjnej regulacji”.

Wstrzymane zasiłki

Identyczny problem mają osoby, którym wstrzymano wypłaty z tytułu należnych im świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

RPO przywołał przykład matki czwórki dzieci, której ZUS odmówił wypłaty zasiłków chorobowego oraz macierzyńskiego. Świadczenia te zostały

wypłacone kobiecie dopiero po trzech latach sporów sądowych. Nie dość, że przez trzy lata kobieta była pozbawiona źródła utrzymania (w czasie, gdy go najbardziej potrzebowała), to jeszcze będzie musiała zapłacić wyższy podatek dochodowy – wskazał rzecznik.

Polski Ład i nowe zasady

RPO zasygnalizował problem 2 listopada br. (nr V.511. 936.2022.EG). Wskazał, że gdyby świadczenia były wypłacane regularnie i rozliczane na bieżąco na podstawie obowiązujących w danym momencie przepisów, to nie dochodziłoby do przekroczenia progu podatkowego.

Gdy natomiast są one wypłacane jednorazowo, czasem nawet za kilka lat wstecz, to często taka skumulowana wypłata sprawia, że podatnik przekracza drugi próg skali podatkowej i musi zapłacić podatek według wyższej 32-proc. stawki PIT.

Tak być nie powinno – mówi rzecznik. Jego zdaniem państwo nie może czerpać dodatkowych korzyści podatkowych, gdy obywatelowi zwracane są należne świadczenia, które nie zostały mu wypłacone terminowo.

Co więcej, po wejściu w życie Polskiego Ładu otrzymaną kwotę trzeba rozliczyć na nowych zasadach, czyli bez możliwości odliczenia składki zdrowotnej. Na to nakłada się utrata wartości pieniądza z powodu inflacji. Wypłacone po latach świadczenia są dużo mniej warte, niż gdyby były wypłacane na bieżąco.

Rzecznik zasugerował więc zmiany w przepisach.

Obecne zasady opodatkowania obowiązują od 30 lat

Z odpowiedzi Artura Sobonia wynika jednak, że zmian nie będzie. Przede wszystkim wiceminister nie zgodził się z twierdzeniem rzecznika, że państwo czerpie korzyści ze zwrotu świadczeń. Podkreślił, że wraz z kwotą główną podatnik otrzymuje odsetki z tytułu nieterminowej wypłaty.

Poza tym – podkreślił – obecne zasady opodatkowania obowiązują od 30 lat i jasno z nich wynika, że przychód z pracy na etacie, z emerytur, rent oraz zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia powstaje w dacie ich otrzymania lub postawienia do dyspozycji, bez względu na to, za jaki okres są wypłacane

lub rozliczane (art. 11 ust. 1 ustawy o PIT). To oznacza, że gdy wypłata świadczeń jest wstrzymana w danym roku (w całości lub w części), a następnie zrealizowana w kolejnym okresie rozliczeniowym (np. w formie jednorazowego wyrównania), obowiązek opodatkowania powstaje w roku faktycznego jej otrzymania.

Na potwierdzenie tej zasady wiceminister Soboń przywołał orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Korzystne zmiany dla podatników

Wiceminister podkreślił też, że w 2022 r. nastąpiła „powszechna obniżka podatków”. Zwiększono do 30 tys. zł kwotę wolną od podatku, podwyższono do 120 tys. zł próg skali podatkowej oraz obniżono dolną stawkę PIT – z 17 do 12 proc.

Ponadto – przypomniawszy – wolne od podatku (do 85 828 zł rocznie) są m.in. przychody z zasiłku macierzyńskiego otrzymanego przez podatników wychowujących co najmniej czworo dzieci. W związku z tym, jeżeli kobieta z przykładu podanego przez RPO spełnia warunki zastosowania tej preferencji – to w ogóle nie zapłaci podatku do kwoty ustalonego limitu – wyjaśnił wiceminister.

Podsumował więc, że MF nie znajduje uzasadnienia do zmiany zasad opodatkowania.

Poza tym – jak dodał – takie zmiany nadmiernie komplikowałyby system rozliczeń PIT. Wprowadziłyby bowiem konieczność cofania się do zasad opodatkowania zarówno dla potrzeb poboru zaliczek, sporządzenia rocznego obliczenia, jak i korygowania uprzednio złożonych zeznań podatkowych.

Odpowiedź wiceministra finansów Artura Sobonia z 24 listopada 2022 r.,
znak DD3.055.32.2022